

MAREK OLĘDZKI

NADDUNAJSKA GRUPA KULTURY PRZEWORSKIEJ W ŚWIETLE
ANALIZY ŹRÓDEŁ PISANYCH

DANUBIAN GROUP OF PRZEWORSK CULTURE IN THE LIGHT OF WRITTEN SOURCES

In the area of the middle Danube river, within Marcomannic-Quadic cultural circle one can distinguish an ephemeral cultural group which represents Przeworsk settlement. The interpretation of ancient written sources presented in this work indicates a coincidence of this group with the Vandal ethnos, and going further — with its certain group, which appears in the sources under the name of Victoali

KEY-WORDS: settlement of Przeworsk culture, written sources, ethnical affinity, the 2nd the beginning of the 3rd century

Nad środkowym Dunajem, w obrębie markomańsko-kwadzkiego kręgu kulturowego można wyodrębnić efemeryczną grupę kulturową reprezentującą osadnictwo przeworskie (Olędzki 1994). Przedstawiona w niniejszej pracy interpretacja antycznych przekazów źródłowych wskazuje na zbieżność owej grupy z etnosem wandalskim, a idąc dalej z pewnym jego odłamem, który przez źródła określany jest mianem Wiktowalów.

We wcześniejszym opracowaniu naddunajskiej grupy przeworskiej opartym wyłącznie na przesłankach archeologicznych (Olędzki 1994), skoncentrowano się głównie na przedstawieniu zasięgu czasowo-przestrzennego¹ wyróżnionej jednostki kulturowej oraz ukazaniu dynamiki jej rozwoju. Próbowano także rzucić światło na proveniencję przeworskich materiałów odkrywanych nad środkowym Dunajem, wykazując ich związki z południowo-zachodnimi i centralnymi obszarami kultury przeworskiej (przede wszystkim zaś terenami położonymi nad górną Odrą i górną Wartą). Zwrócono ponadto uwagę na zespół cech charakterystycznych dla analizowanej grupy; z jednej strony podnosząc jej efemeryczność, z drugiej natomiast niezwykle silne powiązania z miejscowymi społecznościami Markomanów i Kwadów (przejawiające się np. w użytkowaniu tych samych cmentarzysk).

Obecnie zostanie podjęta próba identyfikacji naddunajskiej grupy przeworskiej z konkretną populacją historyczną. Szansę realizacji tego zamierzenia stwa-

rza obecność odpowiednich informacji zawartych w antycznych źródłach pisanych. Ich analizę przedstawimy w dalszej kolejności, zacząć bowiem należy od kwestii o znaczeniu rudymenarnym, tzn. od pytania: z jakim — generalnie — etnosem mamy prawo kojarzyć naddunajską grupę przeworską, a co za tym idzie wokół jakiego ludu mają się zogniskować nasze poszukiwania źródłowe? Żeby udzielić zadowalającej odpowiedzi na to pytanie, niezbędne jest przyjrzenie się obliczu etniczemu kultury przeworskiej na jej macierzystym obszarze, tj. na ziemiach położonych na północ od Sudetów i Karpat.

W ostatnich latach dokonał się wyraźny postęp w badaniach nad stosunkami osadniczo-etnicznymi tej części Barbaricum. Spowodowało go ukazanie się szeregu nowych, a zarazem dostatecznie krytycznych opracowań, w maksymalny sposób wykorzystujących dostępną bazę źródłową (Godłowski 1979; 1985; Wołągiewicz 1981, 79—106; Kolendo 1981, 9—17; 1984, 637—653; Parczewski 1988; Nowakowski 1990, 75—96; Tyszkiewicz 1990). Rezultaty wspomnianych studiów odnoszące się do terytorium, zajmowanego w starożytności przez kulturę przeworską, zostały omówione i podsumowane na odbytej w Lublinie (w dniach 20—23 września 1992 r.) międzynarodowej konferencji poświęconej wymienionej kulturze (Ko-

¹ Rozrzut materiałów przeworskich nakłada się na obszar Moraw, południowo-zachodniej Słowacji i północno-wschodniej Austrii; ich chronologia obejmuje „rozwinętą” fazę B₂ i fazę B₂/C₁, czyli okres od przełomu lat 110/120 n.e. do początków III w.

lendo 1993; Olędzki 1993). Okoliczność ta zwalnia nas od obowiązku prezentowania w niniejszej pracy całokształtu argumentacji związanej z rozmieszczeniem poszczególnych plemion i szczepów na obszarze przeworskim. Zasadne jest natomiast przypomnienie generalnych wniosków dotyczących geografii etnicznej tych ludów.

Konfrontacja danych archeologicznych ze źródłami pozwala stwierdzić, że gros terytorium przeworskiego zasiedlali wschodniogermańscy Wandalowie, którzy przez autorów wczesnorzymskich (np. Strabona, Tacyta, Ptolemeusza) określani byli także mianem „Lugiów”. W owej, prawdopodobnie celtyckiej nazwie, przetrwało wspomnienie kulturotwórczej roli Celtów, oraz ich faktycznej obecności (w okresie przedrzymskim) w obrębie przeworskiego kręgu kulturowego. W praktyce, płaszczyznę, na której obie kultury: celtycka (czyli lateńska) i przeworska mogły na siebie bezpośrednio oddziaływać, stanowiła tzw. grupa tyniecka, która w młodszym okresie przedrzymskim ukształtowała się w Małopolsce południowo-zachodniej². Trudny dziś do zakwestionowania związek Wandalów z kulturą przeworską opiera się na kilku istotnych przesłankach źródłowych. Ich znaczenie polega na fakcie, że dotyczą one różnych fragmentów terytorium przeworskiego, w tym zwłaszcza takich, które miały charakter rubieży omawianej kultury. Do południowej, a ściślej południowo-zachodniej granicy ekumeny przeworskiej odnosi się np. wzmianka Kasjusza Diona, który pisząc o Łabie odnotowuje, iż rzeka ta wypływa z „Gór Wandalskich” (Dio Cassius, Hist. Romana, LV, 1). Jednoznaczność wymienionych gór z Sudetami – w związku z rzeczywistym umiejscowieniem źródeł Łaby na ich południowych stokach – nie pozostawia w tym wypadku żadnych wątpliwości. Ten sam autor, ale tym razem w sposób pośredni, dostarcza nam informacji pozwalających na powiązanie osadnictwa wandalskiego ze wschodnimi obszarami kultury przeworskiej. Stwierdza on bowiem (Dio Cassius, Hist. Romana, LXXI, 11), że w czasie namiestnictwa w Dacji S. Korneliusza Klemensa (lata 170–171 n.e.), na północnej granicy tej prowincji pojawili się wandalscy Hasdingowie z wyraźnym zamiarem zdobycia dla siebie stałych siedzib. Władzom rzymskim udało się jednak uporać z tym problemem dzięki osadzeniu przybyszów – w charakterze sojuszników – na terenach położonych w dorzeczu górnej Cisy³. Co

ciekawe, w tym samym rejonie znajdowało się już – nieco wcześniej tu przybyłe (być może w r. 169)⁴ – plemię Lakringów, prawdopodobnie również wandalskiego pochodzenia. Jak wspominaliśmy w pierwszej części opracowania naddunajskiej grupy przeworskiej (Olędzki 1994), materialnym wyrazem pojawienia się Wandalów nad górną Cisą było uformowanie przez nich nadcisańskiego skupiska kultury przeworskiej. Zjawisko to – o czym już również wielokrotnie pisano (Schmidt 1942, 6–7; Łowmiański 1964, 249; Godłowski 1985, 145–147; w pracach tych cytowana jest także starsza literatura) – daje się zsynchronizować z zanikiem osadnictwa przeworskiego na rozległych obszarach Mazowsza, Podlasia i Lubelszczyzny, czyli na większości terytoriów, które w okresie wczesnorzymskim tworzyły tzw. wschodnią subprowincję kultury przeworskiej (Dąbrowska 1980, 46 n.; 1981, 121 n.; Olędzki 1992 a, 54–63). Wniosek z tego taki, że rozprzestrzenienie populacji wandalskiej obejmowało poza południową, także i wschodnią część obszaru przeworskiego. Istnieją poza tym podstawy do stwierdzenia analogicznego stanu odnośnie do północnej rubieży kultury przeworskiej. Dwie (zestawione ze sobą) wzmianki, dwóch różnych autorów – Tacyta⁵ i Jordanesa⁶ – wskazują wyraźnie na fakt sąsiedztwa Wandalów z Gotami⁷. Tych ostatnich zaś można – dzięki informacjom Ptolemeusza (Ptolemaeus, Geographia III, 5, 8), wspartym argumentacją archeologiczną (Godłowski 1985, 74, 145) – umieścić na terytorium ziemi chełmińskiej i jej najbliższych okolic. W konsekwencji strefa graniczna oddzielająca obie populacje: gocką i wandalską – adekwatna z przechodzącą przez ten region granicą między kulturą wielbarską i przeworską (Godłowski 1985, mapy 4–5) – przebiegałaby wzdłuż linii Skrwy i górnej Wkry (tj. Działdówki) oraz opierałaby się o koryto Wisły (poniżej ujścia Skrwy).

⁴ Pojawienie się nad Cisą Lakringów może być kojarzone bądź z rokiem 168, kiedy Markomanowie z Wiktowalami, (a także i inne ludy północne), forsowali limes dunajski (patrz przypis 16), bądź z rokiem 169, tj. momentem wzmoczonego naporu germańsko-sarmackiego na Dację (DICULESCU 1923, 62; BÖHME 1975, 161–163). W naszym przekonaniu ta druga data, z uwagi na wyraźne dackie kierunek ekspansji wydaje się bardziej prawdopodobna.

⁵ TACITUS, Germania, 43: „Trans Lugios Gotones regnatur...”

⁶ IORDANES, Getica, 26: „... unde mox promoventes ad sedes Vlmerugorum, qui tunc Oceani ripas insidebant, castra metati sunt eosque commisso proelio propriis sedibus pepulerunt, eorumque vicinos Vandalos iam tunc subiugantes suis aplicavere victoriis”.

⁷ Rzecz jasna chodzi w tym wypadku wyłącznie o sytuację we wczesnym okresie rzymskim. W okresie późnorzymskim granica gocko-wandalska (tak zresztą jak granica między kulturą wielbarską i przeworską, której w istocie była implikacją) miała całkowicie odmienny przebieg (GODŁOWSKI 1985, mapy 4–6; KOKOWSKI 1988, 15–31).

² Jej indywidualne oblicze w początkach okresu rzymskiego uległo zatarciu (WOŹNIAK 1970, 105 n.).

³ Skąd Hasdingowie wyparli poprzednich posesorów tego terenu, plemię geto-dackich Kostoboków (DIO CASSIUS, Hist. Romana, LXXI, 11).

Rekapitulując powyższe uwagi, stwierdzamy możliwość uchwycenia zasięgu ekumeny wandalskiej na odcinkach: północnym, wschodnim i południowym; przy jednoczesnym braku przesłanek źródłowych dla odcinka zachodniego. Ta znamienna sytuacja posiada swoje konkretne uzasadnienie, wynikające z faktu, że Wandalowie chociaż mogą być identyfikowani z większą częścią obszaru kultury przeworskiej to nie wypełniają go swym osadnictwem bez reszty. W zachodniej, a ściślej północno-zachodniej partii terytorium przeworskiego znajdowały się – jak podają źródła – siedziby Burgundów i Silingów, którzy mimo bliskiego pokrewieństwa z Wandalami (np. przez wspólną przynależność do rodziny ludów wschodniogermańskich), nie mogą być z nimi utożsamieni w sposób jednoznaczny⁸. Burgundowie, jak się sądzi – przede wszystkim w oparciu o interpretację Ptolemeuszowej Geografii (II, 11, 8) – zajmowali głównie dorzecza Bzury i Neru, tj. obszar wyraźnie tu wyodrębnionego, intensywnego skupiska osadniczego (Godłowski 1985, 144, 151, mapy 3–7). Silingowie natomiast – zgodnie z wysuniętymi ostatnio supozycjami (Olędzki 1993) – zasiedlali z początku (tj. mniej więcej do pierwszych dwóch lub trzech dziesięcioleci II w.) północne kresy Śląska, żeby w okresie późniejszym (tzn. po wyżej wymienionej dacie)⁹ wejść także w posiadanie pozostałych partii tej krainy geograficznej. Zwłaszcza ze Śląskiem środkowym (tj. obszarem egzystującego tu od dawna, bystrzycko-oławskiego skupiska osadniczego) związali się wkrótce szczególnie silnie, czego dobitnym wyrazem są pozostawione przez nich toponimy, utworzone od ich plemiennego miana (Łowmiański 1964, 256 n.; Olędzki 1993; i cytowana w tych pracach literatura). Ekspansja Silingów ku południowi znajduje odbicie w zaobserwowanym przez K. Godłowskiego (1985, 59., mapy 3–5) procesach osadniczych, które w wieku II objęły południowo-zachodnie obszary kultury przeworskiej, w tym implicite niemal cały Śląsk. Ich

⁸ We współczesnej literaturze przedmiotu Silingowie są powszechnie uważani za Wandalów, jednakowoż piszący o nich dawni autorzy: Hydatius Lemicus i Izydor z Sewilli, posługiwali się zawsze określeniami typu: „Vandali cognomine Silingi”, „Vandali Silingi” itp.; nie traktowali zatem Silingów jako Wandalów sensu stricto, co miało np. miejsce odnośnie do Hasdingów, zawsze i wprost nazywanych Wandalami. Naszym zdaniem – wyrażonym zresztą już wcześniej (OLĘDZKI 1993) – należy uznać Silingów za swego rodzaju naturalizowanych Wandalów, którymi stali się notabene dopiero w rezultacie ekspansji na obszary lugijsko-wandal-skie, czyli przede wszystkim na środkowy i południowy Śląsk.

⁹ Cezurę wyznacza w tym wypadku ukończenie przez Ptolemeusza Geografii, której najmłodsza warstwa tekstowa pochodzi z pierwszego ćwierćwiecza wieku II (GODŁOWSKI 1985, 140). W ujęciu PTOLEMEUSA (Geographia II, 11, 10), Silingowie nie należą do Lugiów (czyli Wandalów), ale są ich północno-zachodnimi sąsiadami.

efektem, jak mamy prawo domniemywać (Olędzki 1993), było „wprawienie w ruch” znacznej masy ludności zamieszkującej wymieniony region, przede wszystkim zaś rdzennych, lugijsko-wandal-skich mieszkańców środkowego Śląska (prawdopodobnie Naharwałów) i jak można sądzić także ich pobratymców z terenów położonych nieco bardziej na wschodzie, tj. nad Prosną i Wartą. W każdym razie najpóźniej od przełomu I/II w. n.e. począwszy, daje się zauważyć wzmoczony ruch osadniczy wiodący z północy na południe. W jego wyniku zasiedlone zostają tereny dotychczas niemal w ogóle niezamieszkałe; m.in. nad górną Odrą (rejon Opola i Wyżyna Głubczycka), górną Wartą, oraz nad Liswartą, a z czasem (w fazach C₂ i D) także terytoria Wyżyny Śląskiej i wyższych partii Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej (Godłowski 1985, passim, mapy 4–6, 9). Bezspornie przedłużeniem owego procesu osadniczego jest, szczególnie nas interesujące, pojawienie się materiałów przeworskich w dorzeczu Morawy i nad środkowym Dunajem.

Przedstawiony aktualnie zarys sytuacji osadniczo-etnicznej w obrębie kultury przeworskiej, z konieczności pobieżny i z oczywistych względów uwypuklający obraz rzeczywistości dotyczący zachodnich i południowych partii jej terytorium, pozwala jednakowoż na próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie sformułowane na wstępie pracy. Przypomnijmy, że chodziło w nim o ustalenie charakteru etnicznego grup ludzkich, które opuściwszy macierzyste terytorium przeworskie przybyły nad Morawę i środkowy Dunaj. Mając w pamięci fakt, że przyniesiony przez nie materiał wywodzi się genetycznie z ziem położonych głównie w dorzeczach górnej Odry i górnej Warty, możemy obecnie stwierdzić, iż „nosicielami” kultury przeworskiej na obszarze markomańsko-kwadzkiego kręgu kulturowego byli najprawdopodobniej Wandalowie. Ewentualności uczestniczenia w owej migracji (przynajmniej częściowego) – Silingów i Burgundów nie da się rzecz jasna wykluczyć, ale zdecydowanie bardziej północne usytuowanie siedzib obu ludów, czyni ten udział stosunkowo mniej realnym¹⁰. Słuszność zaprezentowanych wyżej konkluzji zostaje w całej rozciągłości potwierdzona przez źródła pisane odnoszące się do obszarów położonych na południe od pasma sudecko-karpackiego, a więc posiadające dla poruszanej kwestii znaczenie roz-

¹⁰ Wymienione okoliczności nie powinny zresztą przystaniać faktu, że właściwymi sprawcami i animatorami omawianych przemieszczeń ludnościowych skierowanych ku południowi, byli według wszelkiego prawdopodobieństwa Silingowie. W „katenie” plemion znajdujących się nieco bardziej na wschodzie, analogiczna rola przypadła w udziale Gotom.

strzygające. Analizę tych źródeł należy zacząć od informacji o charakterze strictly geograficznym, odznaczających się w związku z tym szczególną przydatnością. Dysponujemy dwoma przekazami tego rodzaju; pierwszy pochodzi z Kroniki św. Hipolita (Hippolytos, Chronika, 221; zob. też Bauer 1905, 114 przypis do §221), drugi – to odpowiedni fragment mapy dróg rzymskich, powszechnie zwanej Tabulą Peutingeriana (Cuntz 1984, 587–592; Miller 1962, passim). W swojej Kronice biskup Hipolit podaje wykaz ludów graniczących z Imperium Romanum. Na pograniczu środkowodunajskim wymienieni zostali: Markomanowie, Wandalowie i Kwadowie – w takiej właśnie kolejności (!). Analogiczny układ przekazuje Tabula Peutingeriana (segment IV), gdzie trzy wzmiankowane plemiona tworzą jak gdyby trójkąt skierowany wierzchołkiem na południe. Ten wierzchołek stanowią Wandalowie, bezpośrednio sąsiadujący z Dunajem, na północny zachód od nich znajdują się Markomanowie, a na północny wschód Kwadowie. Przedstawiona sytuacja znakomicie odpowiada – omówionemu wcześniej (Olędzki 1994, ryc. 1 – mapa) – obrazowi rozprzestrzenienia materiałów przeworskich nad środkowym Dunajem. Dyspersja tych materiałów obejmuje – jak wykazano – bardzo szeroko rozumiane pogranicze markomańsko-kwadzkie¹¹, a południową granicę wyznacza jej koryto Dunaju.

Powyższe informacje nie wyczerpują zresztą wszystkich, zawartych w źródłach argumentów świadczących o istnieniu enklawy wandalskiej, zlokalizowanej nad Morawą i środkowym Dunajem. Z pewnością trzeba do nich dołączyć passus z biografii Marka Aureliusza mówiący o tym, iż wymieniony cesarz uwolnił prowincje pannońskie (tzn. Górną i Dolną Pannonię) od nękańcych je Markomanów, Sarmatów, Kwadów i Wandalów¹². Że nie chodzi w tym wypadku o Wandalów osiedlonych nad górną Cisą – czyli Hasdingów i ich ewentualnych pobratymców Lakringów – przekonuje brak bezpośredniego sąsiedztwa tych ludów z Pannonią¹³, oraz to, iż wzmiankowane plemiona były w okresie wojen markomańskich (a przynajmniej po roku 170) adherentami Rzymu (Dio Cassius, Hist. Romana, LXXXI, 11; LXXXII, 1–2; Eutropius, Breviarium, VIII, 13). Za poprawnością powyższego ujęcia prze-

mawia również informacja Kasjusza Diona, z której wynika, że w roku 214 cesarz Karakalla, w rezultacie przeprowadzonych zabiegów dyplomatycznych, doprowadził do poróżnienia dotychczasowych aliantów – Wandalów i Markomanów, jednocześnie zaś kazał zgładzić króla Kwadów – Gajobomara (Hist. Romana, LXXVIII, 20). Po raz kolejny mamy tu do czynienia z triadą złożoną z Markomanów, Wandalów i Kwadów, co pozwala uznać ich sąsiedztwo za fakt, któremu trudno zaprzeczyć (por. Łowmiański 1964, 274). Zacytowana wzmianka ma jeszcze jeden istotny akcent, jest nim podanie daty – „rok 214” – sprowokowanego przez Karakallę konfliktu. Tak się składa – naszym zdaniem nieprzypadkowo – że owa data odpowiada górnej cezurze chronologicznej materiałów przeworskich ze skupiska naddunajskiego. Zgodnie z datowaniem relatywnym środkowodunajska grupa kultury przeworskiej kończy swą egzystencję wraz ze schyłkiem przejściowej fazy B₂/C₁, co na gruncie chronologii absolutnej oznacza początek III w. n.e. (Godłowski 1970, 101 n.; 1985, 68; Bursche 1992, 114). Do zagadnienia zaniku analizowanej jednostki kulturowej będzie jeszcze okazać powrócić, obecnie natomiast rozpatrzmy możliwość dokładniejszego niż dotychczas, określenia etnosu reprezentowanego przez ową jednostkę kulturową.

Wśród plemion wandalskich – lub o takie pochodzenie podejrzewanych – które znalazły się w obrębie Kotliny Karpackiej, a są to: Hasdingowie, Lakringowie, Wiktowalowie i Tajfalowie¹⁴; jedynie Wiktowalowie są w stanie sprostać stawianym przez nas wymogom lokalizacyjnym dotyczącym rejonu środkowodunajskiego. Pozostałe z wymienionych plemion, od początku do końca pobytu na obszarze Kotliny Karpackiej były w konsekwentny sposób związane z pograniczem Dacji oraz – w momencie kiedy zaistniała taka możliwość – z właściwym terytorium tej prowincji. W wypadku Wiktowalów taka sytuacja ma miejsce dopiero w późniejszym okresie ich dziejów, podczas gdy we wcześniejszym pozostawali oni w ścisłym kontakcie z plemieniem Markomanów, a więc jak sądzimy, także z terytorium tych ostatnich. Nie uprzedzając faktów, dokonamy

¹⁴ Tajfalowie uważani są bądź za Wandalów (np. DICULESCU 1923, 70) bądź za Gotów (np. ZWOLSKI 1984, 54, 150). Możliwa jest także i trzecia ewentualność, że stanowili oni niezależny szereg wschodniogermański, niegocki i niewandalski. W każdym razie późnorzymska lokalizacja Tajfali przedstawia się w miarę pewnie. Opierając się na danych Ammiana Marcellina można ich umieścić na obszarze Muntenii i Oltenii (AMMIANUS MARCELLINUS, Rerum gestarum, XVII, 13, 16–20; XXXI, 3, 5–8). Taki stan rzeczy miał miejsce przynajmniej od r. 271, czyli od utraty przez Rzymian Dacji.

¹¹ Nawarstwiając się głównie na obszar markomański, a w mniejszym stopniu na kwadzki.

¹² „Pannonias ergo Marcomannis, Sarmatis, Vandalis, simul etiam Quadis extinctis servitio liberavit...” – Scriptores Historiae Augustae (cyt. dalej jako SHA), Vita Marci, 17, 3.

¹³ Hasdingowie i Lakringowie, o czym była już mowa wyżej, stanowili zagrożenie dla Dacji nie zaś Pannonii.

chronologicznego przeglądu wszystkich dostępnych źródeł, które w bezpośredni sposób Wiktowalów dotyczą. We wspomnianym już żywocie Marka Aureliusza znajdują się dwie wzmianki, w których są oni wymienieni *expressis verbis*. Pierwsza, nie mająca sprecyzowanej daty, jest ogólnym przypomnieniem uczestnictwa Wiktowali w wojnach markomańskich, gdzie występują jako jedno z wielu sąsiadujących z limesem dunajskim¹⁵. Druga z tych wzmianek, posiadająca kapitalne znaczenie dla identyfikacji Wiktowalów z naddunajską grupą przeworską opisuje zdarzenia kojarzone zwykle z rokiem 168 (Wielowiejski 1982, 9). Wówczas to, ściśle ze sobą kooperujący: Markomanowie i Wiktowalowie wdarli się w głąb prowincji rzymskich i kierując się ku Italii, dotarli wkrótce w pobliże Akwilei. W ślad za nimi zamierzały pójść także inne ludy (ich nazw jednak źródło nie podaje) „naciskane” przez barbarzyńców mieszkających dalej na północy¹⁶. Bez wątplenia natomiast, czynnie wsparli Markomanów i Wiktowalów Kwadowie, którzy udział w działaniach przeciwko Cesarstwu okupili stratą swego króla, poległego w jednej z potyczek. *Summa summarum* udało się jednak Rzymianom odeprzeć ów najazd i zawisłe nad Imperium niebezpieczeństwo, na pewien czas – notabene krótki – zażegnać. Dla nas najważniejsze w przytoczonej relacji jest wystąpienie Wiktowalów w kontekście Markomanów (a poniekąd także i Kwadów), co pozwala wprowadzić ich nazwę w miejsce anonimowego ugrupowania wandalskiego wielokrotnie w tym kontekście występującego. Jednocześnie trzeba zauważyć, że miano Wiktowalów nigdzie wcześniej się nie pojawia, nie będąc również obecnym w plemiennoszczepowej panoramie macierzystego obszaru kultury przeworskiej. Mimo to nie sądzimy żeby wymieniona okoliczność była w stanie zanegować prezentowaną w niniejszej pracy koncepcję. Emigrujący z północy na południe przedstawiciele kultury przeworskiej mogli bowiem zostać nazwani „Wiktowalami” dopiero w momencie zaadaptowania się do kulturowych i politycznych warunków panujących nad środkowym Dunajem. Przykładem przebiegającego w taki sposób procesu jest chociażby uformowanie się populacji frankijskiej, w której skład weszły grupy Germanów występujące poprzednio

pod innymi nazwami (Zientara 1985, 71). Warto także podkreślić, że czynnikiem stymulującym przemiany zmierzające do powstania nowej „jakości etnicznej”, była w istocie migracja, która w wypadku Franków wiodła – ogólnie rzecz biorąc – ze wschodniego na zachodni brzeg Renu (Zientara 1985, 73). Podobny scenariusz w przypadku Wiktowali znalazłby dostateczne uzasadnienie w poligenicznym charakterze przeworskiego skupiska naddunajskiego. Jak pamiętamy jego cechy konstytutywne wywodzą się z dość rozległego horyzontu terytorialnego, obejmującego południowo-zachodnie, a po części i centralne partie obszaru kultury przeworskiej. Bardzo prawdopodobne, że wśród ludności, która napłynęła z północy, znaleźli się także, wyparci przez Silingów Naharwalowie¹⁷, ale jeżeli rzeczywiście tak było, to stanowiliby oni tylko jakąś część imigrantów¹⁸, do których musiały też należeć grupy ludzkie pochodzące z innych regionów, np. znad Proсны i górnej Warty (Olędzki 1994).

Źródła dotyczące III wieku milczą na interesujący nas temat. Zmianę sytuacji przynoszą dopiero przekazy dwóch, współczesnych sobie autorów czwartowiecznych: Ammiana Marcellina i Eutropiusza. Obaj wymieniają Wiktowalów z imienia, i co ciekawe podają (w miarę dokładnie) ich lokalizację, zgoła odmienną niż ta, którą zakładaliśmy dotychczas. Eutropiusz omawiając panowanie Trajana pisze w *Breviarium* (VIII, 2, 2), że „... provincia trans Danubium facta in his agris, quos nunc¹⁹ Taiphali, Victuali et Tervingi habent”. Widać więc, że w IV stuleciu dawna, rzymska Dacja²⁰ podzielona była między Terwingów (późniejszych Wizygotów), Tajfalów i Wiktowalów. Do Terwingów, jak skądinąd wiadomo (Wolfram 1979, 111–114, 491), należała jej północno-wschodnia część, do Tajfalów Muntenia i Oltenia (zob. przypis 14); w gestii Wiktowalów musiała zatem pozostawać zachodnia, nadcisańska

¹⁷ Związani wcześniej ze świętym gajem („antique religionis lucus”) zlokalizowanym na Górze Ślęży (ŁOWMIAŃSKI 1964, 235 n.; OLĘDZKI 1993), w ogólności zaś z bystrzycko-olawskim skupiskiem osadniczym.

¹⁸ Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć o próbach ustalenia pokrewieństwa między nazwami: „Nahar – vali” i „Victo – vali”, choć autor tych prób – R. MUCH (1926, 121) – zasadniczo nie utożsamiał ze sobą obu plemion. Jego zdaniem istnieją przesłanki, które pozwalają wiązać Wiktowali zarówno z Naharwalami jak i Hasdingami.

¹⁹ Słowo „nunc” (pol. „teraz”) oznacza w tym wypadku okres kiedy Eutropiusz tworzył swoje *Breviarium*, tj. lata sześćdziesiąte IV w. (SALAMON 1976, 121–124).

²⁰ Nie tyle tu jednak chodzi o Dację w jej faktycznych (trajańskich) granicach, ile o funkcjonujący w świadomości pisarzy późnoantycznych stereotyp tej prowincji, wyolbrzymiający jej terytorialny zasięg (SALAMON 1976, *passim*).

¹⁵ „Gentes omnes ab Illyrici limite usque in Galliam conspiraverant, ut Marcomanni, Varistae, Hermunduri et Quadi, Suevi, Sarmatae, Lacringes et Burei (...) hi alique cum Victualis, Sosibes, Sicobotes, Roxolani, Bastarnae, Halani, Peucini, Costoboci”. – SHA, *Vita Marci*, 22, 1.

¹⁶ „Victualis et Marcomannis cuncta turbantibus, aliis etiam gentibus, quae pulsata a superioribus barbaris fugerant, nisi recipere-ntur, bellum inferentibus” – SHA, *Vita Marci*, 14, 1.

część kraju. Tę lokalizację poświadcza pośrednio Ammianus Marcellinus w relacji o konflikcie, jaki rozegrał się między różnymi odłami Sarmatów zasiedlających tereny międzyrzecza Dunaju i Cisy (Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum*, XVII, 12, 18–20)²¹. W roku 334 część Sarmatów, tzw. Argaraganci (Sarmatae liberi) zostali wypędzeni przez dotychczas od nich zależnych – Limigantów (servi Sarmatae). Część poszkodowanych uciekła wówczas do Kwadów, większość zaś udała się na terytorium Wiktowalów, gdzie pozwolono im pozostać w charakterze wasali. Stan tych stosunków zmieniła dopiero interwencja Konstancjusza II w r. 358; Argaragantom zezwolono wtedy na powrót do ojczyzny, a jednocześnie ukarano Limigantów, przesiedlając ich z prawego na lewy brzeg Cisy²². Powyższa wzmianka wyczerpuje zasób posiadanej przez nas wiedzy na temat Wiktowalów. Warto podkreślić, iż żadne ze źródeł nie odnotowuje ich uczestnictwa w wielkiej wędrówce ludów jaka nastąpiła po klęsce adrianopolskiej (378 r.). Pozwala to domniemywać, że Wiktowalowie zostali wcześniej rozbici, bądź też zasymilowani przez którąś z sąsiednich, większych populacji plemiennych. Podejrzewać można, iż główna rola w tym zakresie – zwłaszcza jeśli idzie o drugą z wymienionych ewentualności – przypadła Sarmatom, z którymi Wiktowalowie – jak mieliśmy okazję się przekonać – wchodzili w różnorakie związki o charakterze par excellence politycznym. Zresztą nie tylko takie powiązania między obu ludami dadzą się udokumentować. W ślad za relacjami natury politycznej poszły także zależności kulturowe, i co najważniejsze posiadają one bezpośrednie odzwierciedlenie w materiałach archeologicznych. Tych ostatnich dostarczyła liczna grupa stanowisk (cmentarzysk) rozsianych wzdłuż środkowego biegu Cisy oraz skupionych u ujść dwu jej głównych dopływów – Kereszu i Maruszy. Najbardziej znane z nich to: Tiszavalk, Hortobágy-Poroshát, Jászsalsószentgyörgy, Csongrád, Tápé Malajdok i Kiszombor. Materiały z wymienionych obiektów, publikowane głównie – choć nie wyłącznie – przez autorów węgierskich (Török 1934, 199–205; 1936, 101–177; Zoltai 1941, 269 n.; Párducz 1941, 309 n.; 1950, 250 n.; Horedt 1958, *passim*; Garam, Vaday 1990, 171–219; Barkóczy 1957 a, 510 n.; Kenk 1977, 360–367, 435, ryc. 37 – mapa; Erdeli 1986, 291 n., ryc. 104; Tejral 1986,

222, mapa 1), składają się na zróżnicowany i ciekawy obraz oblicza kulturowego omawianego regionu. Czynnikiem dominującym dla jego ogólnego wyrazu była bez wątpienia kultura sarmacka, znajdująca pełny przejaw – tak w stosowanym obrządku pogrzebowym (obecność kurhanów), jak i w zdecydowanej przewadze typowo sarmackiego zestawu zabytków. Jednocześnie jednak zwraca uwagę stosunkowo duża frekwencja form o cechach wyraźnie przeworskich. Są to m.in.: jednodzielne fibule z podwiniętą nóżką i górną cięciwą, niektóre typy wykonanych na kole naczyń (głównie mis), maswne – okrągłe lub owalne – sprzączki z pogrubioną ramą oraz pewne kategorie militariów, w tym np. – wysokie kopulaste umba kanelowane i krępe imacze o krótkich płytkach do nitów. Chronologia wyszczególnionych zabytków uwzględnia in extenso niemal cały okres późnorzymski, ale te z nich, które odznaczają się większą przydatnością w datowaniu (np. militaria i sprzączki) wskazują wyraźnie na schyłkową fazę tego okresu (tj. fazę D), czyli przede wszystkim wiek IV.

Przy charakterystyce stanowisk z rejonu środkowej Cisy nieodparcie nasuwa się ich porównanie ze współczesnymi im obiektami znad górnego biegu tej rzeki, tzn. obszaru tradycyjnie wiązane z osadnictwem hasdińskim. Bez trudu można dostrzec, że wspólny mianownik dla obu obszarów stanowi obecność elementów kultury przeworskiej, różni je natomiast – i to w sposób zasadniczy – stopień nasycenia owymi elementami; nie trzeba dodawać, że znacznie większy na północy (tzn. nad górną Cisą) niż na południu (tj. w jej środkowym biegu), aczkolwiek ostrej granicy między obu strefami nie da się przeprowadzić²³.

²³ Nieco inaczej całe zagadnienie zostało ujęte w naszej wcześniejszej wypowiedzi (OLĘDZKI 1992 b, 104–108), gdzie Hasdingów lokalizowano, nie tylko nad górną, ale także nad środkową Cisą, a usytuowanych na południe od nich Wiktowalów przesuwno w związku z tym w rejon dolnego biegu tej rzeki, umieszczając ich głównie na terytorium Banatu. Powyższą tezę oparto na informacji Jordanesa (Getica, 114–115) stwierdzającego obecność osadnictwa wandalskiego w dorzeczu Maruszy i Kereszu, osadnictwa uważanego wówczas przez nas za hasdińskie. Bardziej wnikliwa analiza tekstu Jordanesa prowadzi jednak do wniosku, iż ów autor używając ogólnego określenia „Vandali”, nie musiał mieć koniecznie na uwadze Hasdingów, tym bardziej, że nazwa tych ostatnich – „Asdingi” – nie była mu wcale obca (wymienia ją np. w kontekście najazdu koalicji „barbarzyńców” na Mezję w r. 248). Innym argumentem przeciwko zbyt daleko idącemu przesuwno osadnictwa wandalskiego na południe (bez względu na to czy hasdińskiego czy wiktowskiego) może być fakt, iż na obszarze Banatu ślady kultury przeworskiej znajdują znikomy wyraz, choć bezsprzecznie można je tam dostrzec (np. na cmentarzysku Bočka – PARDUCZ 1931, 155, 159).

²¹ Jak również uzupełnienie do kroniki Euzebiusza pióra św. Hieronima (HIERONYMUS, *Chronicon*), wyd. R. Helm (1956, 233).

²² W ten sposób dokonana się zamiana ról, i nastąpił okres penetrowania ziem wiktowskich przez Limigantów. Trwało to jednakowoż dość krótko, gdyż sprowokowani agresywnością Limigantów Rzymianie, wyteplili ten lud całkowicie (patrz: przypis 21).

Przedstawiając rozliczne argumenty świadczące o pobycie Wiktowalów nad Cisą pominęliśmy niezwykle ważne zagadnienie zmiany ich siedzib — z naddunajskich na nadcisańskie. Zjawisko to, samo w sobie niezwykłe, a wręcz nagminne w „barbarzyńskiej” części Europy, wymaga jednakowoż konkretnej podbudowy źródłowej. Naszym zdaniem stanowi ją, cytowany wyżej przekaz Kasjusza Diona (Hist. Romana, LXXVIII, 20) mówiący o wyreżyserowanym przez Karakallę rozpadzie aliansu markomańsko-wandalsko-kwadzkiego. Uważamy bowiem, że uczestniczącymi w tym związku Wandalami byli Wiktowalowie, których inne, wspomniane przez nas źródło (patrz: przypis 16), umieszcza w tym samym (tj. markomańsko-kwadzkim) kontekście. A zetem skłócenie przez Karakallę Markomanów z Wandalami-Wiktowalami mogło doprowadzić tych ostatnich do porzucenia siedzib naddunajskich i przeniesienia się nad Cisę w pobliże innej grupy wandalskiej — Hasdingów. Jednocześnie stwierdzamy, że data tych wydarzeń — rok 214 — wskazuje zanik przeworskiej grupy kulturowej nad środkowym Dunajem.

Do wyjaśnienia pozostaje jeszcze jedna kwestia, która pozornie osłabia wymowę zaprezentowanego w niniejszej pracy wywodu. Stanowi ją koncepcja wysunięta swego czasu przez L. Barkóczygo (1957b, 91–99), w myśl której rejon ujścia Morawy do Dunaju (a więc ten gdzie my chcielibyśmy widzieć Wiktowalów) przeznaczono na siedziby swebskim Naristom czy też Waristom — bo i taką nazwę podają źródła (np. SHA, zob. przypis 15). Swoją argumentację wymieniony autor oparł o następujące przesłanki: 1) że, walcząc z Naristami w czasie wojen markomańskich Legio I Adiutrix stacjonowała w Brigetio, a co za tym idzie Naristowie zamieszkiwali tereny położone „na wprost” Pannonii, i 2) że, w inskrypcji na zachowanej bazie pomnika ku czci M. Valeriusa Maximianusa, bohatera wojen markomańskich, wspomina się, iż był on „praefectus gentium Marcomannorum, Naristarum et Quado-

rum”²⁴. Przytoczony pogląd, zaakceptowany wprowadzie przez kilku autorów (Bengtson 1959, 221; Böhme 1975, 153 n., ryc. 2, 15, 22 — mapy; Wielowiejski 1982, 15), nie wytrzymuje jednak konfrontacji z danymi źródeł pisanych (Tacitus, Germania, 42; Ptolemaeus, Geographia, II, 11, 11) stosunkowo dokładnie określających usytuowanie Naristów vel Waristów²⁵. Na ich podstawie możemy wnioskować o obecności tego ludu na terenach położonych na południowy zachód od Kotła Czeskiego, najprawdopodobniej w rejonie rzeki Regen (Seyer 1978, 51, 53 — mapa). Taką lokalizację potwierdza także autor z VII w. — Egilbert, który w „Żywocie św. Ermenfrida” (Acta Sanctorum Bollandiana 25, sept. vol. 7) wspomina o zamieszkałych w Burgundii — Varesci, którzy przybyli tu niegdyś „de pago qui dicitur Stadevanga, qui situs est circa Regnum flumen”, a więc znad rzeki Regen.

Powyższe fakty pozwalają nam odrzucić spekulacje zmierzające do umieszczenia Naristów między Markomanami i Kwadami zwłaszcza, że w najmniejszym stopniu nie popierają tego dowody archeologiczne. Te ostatnie wskazują natomiast całkiem wyraźnie na pobyt wśród Markomanów i Kwadów w wieku II, sporej grupy przybyszów z obszaru kultury przeworskiej, których w oparciu o źródła pisane uważamy za odłam ludności wandalskiej. Sądzymy ponadto (zdając sobie sprawę z hipotetycznego charakteru prezentowanej koncepcji) iż wspomnianą grupę wandalską reprezentowali — wzmiankowani przez autorów starożytnych — Wiktowalowie.

²⁴ Bazę pomnika z inskrypcją zawierającą *cursus honorum* wymienionego ekwity odkryto w mieście Diana Veteranorum, dziś Zana w Algierii (PFLAUM 1955, 123–154)

²⁵ Np. Tacyt opisujący Germanów naddunajskich w kierunku z zachodu na wschód, dobitnie stwierdza, że „Luxta Hermundurios Naristi ac deinde Marcomanni et Quadi agunt” (Tacitus, Germania, 42). Wynika z tego, że Naristowie znajdowali się między Hermundurami a Markomanami, znacznie bliżej tych pierwszych, niż ostatnich.

BIBLIOGRAFIA

BARKÓCZI L.

- 1957a *Die Grundzüge der Geschichte von Intercisa*, [w:] *Intercisa II. (Dunapentele) Geschichte der Stadt in der Römerzeit*, Budapest, s. 497–544.
1957b *Die Naristen zur Zeit der Markomannenkriege*, „Folia Archeologica”, t. 9, s. 91–99.

BAUER A.

- 1905 *Die Chronik des Hippolytus im Matritensis Graecus*, Leipzig.

BENGTSON H.

- 1959 *Neues zur Geschichte der Naristen*, „Historia”, t. 8, s. 203–222.

BÖHME H. W.

- 1975 *Archäologische Zeugnisse zur Geschichte der Markomannenkriege (166–180 n. Chr.)*, „Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz”, t. 22, s. 153–217.

BURSCHE A.

- 1992 *Terra sigillata from closed finds north of the Carpathians*, [w:] *Probleme der relativen und absoluten Chronologie ab Latènezeit bis zum Frühmittelalter*, Kraków, s. 141–148.

CUNTZ O.

- 1894 *Die Grundlagen der Peutingerschen Tafel*, „Hermes”, t. 29, s. 587–592.

- DĄBROWSKA T.
1980 *Zmiany kulturowe prawobrzeżnego Mazowsza i Podlasia w okresie wpływów rzymskich*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 45, s. 45–52.
1981 *Kultura przeworska a kultura wielbarska na Mazowszu i Podlasiu*, [w:] *Problemy kultury wielbarskiej*, Słupsk, s. 117–125.
- DICULESCU C.
1923 *Die Wandalen und die Goten in Ungarn und Rumänien*, „Mannus”, t. 14 (III. Ergänzungsband), s. 61–98.
- ERDELI I.
1986 *Wandalai*, [w:] *Archeologija Wjengri*, Moskwa, s. 291–293.
- GARAM E., VADAY A. H.
1990 *Sarmatische Siedlung und Begräbnisstätte in Tiszavalk*, „Communicationes Archaeologicae Hungariae”, R. 1990, s. 171–219.
- GODŁOWSKI K.
1970 *The Chronology of the Late Roman and Early Migration Periods in Central Europe*, Kraków.
1979 *Z badań nad zagadnieniem rozprzestrzenienia Słowian w V–VII w. p.n.e.*, Kraków.
1985 *Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- HELM R.
1956 *Hieronimi Chronicon*, Berlin.
- HOREDT K.
1958 *Untersuchungen zur Frühgeschichte Siebenbürgens*, Bucarest.
- KENK R.
1977 *Studien zum Beginn der jüngeren römischen Kaiserzeit in der Przeworsk-Kultur*, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission”, t. 58, s. 161–446.
- KOLENDO J.
1981 *Źródła pisane*, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, t. 5, s. 9–17.
1984 *Wenetowie w Europie środkowej i wschodniej. Lokalizacja i rzeczywistość etniczna*, „Przegląd Historyczny”, t. 75, s. 637–653.
1993 *Lugiorum nomen (związek lugijski) a kultura przeworska*, [w:] *Kultura przeworska w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim (materiały z konferencji)*, Lublin, (w druku).
- KOKOWSKI A.
1988 *Problematyka kultury wielbarskiej w młodszym okresie rzymskim*, [w:] *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim*, Lublin, t. 1, s. 15–31.
- ŁOWMIAŃSKI H.
1964 *Początki Polski*, Warszawa, t. 1.
- MILLER K.
1962 *Die Peutingerische Tafel*, Stuttgart.
- MUCH R.
1926 *Der Name Silingi*, „Altschlesien”, t. 1, s. 117–121.
- NOWAKOWSKI W.
1990 *Ludy na północno-wschodnich skrajach Barbaricum*. „Germania” *Tacyta w świetle analizy źródeł archeologicznych*, „Meander”, t. 45, s. 75–96.
- OŁĘDZKI M.
1992a *Uwagi o niektórych odmianach zapinek kapturkowych serii wschodniej jako przyczynek do zagadnienia kwalifikacji kulturowej wschodnich obszarów kultury przeworskiej*, *Przegląd Archeologiczny*, t. 40, s. 49–70.
1992b *Die Fibeln vom Typ Almgren 43 als Zeugnisse für die Anwesenheit eingewanderter Viktovalen im mittleren Donauraum*, „Prähistorische Zeitschrift”, t. 67, s. 90–111.
1993 *Próba odtworzenia oblicza etnicznego kultury przeworskiej w okresie rzymskim na podstawie źródeł pisanych i przesłanek archeologicznych*, [w:] *Kultura przeworska w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim* (materiały z konferencji), Lublin, (w druku).
1994 *Naddunajska grupa kultury przeworskiej w świetle analizy materiałów archeologicznych*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Archeologica, t. 19, (w druku).
- PARCZEWSKI M.
1988 *Najstarsza faza kultury wczesnosłowiańskiej w Polsce*, Kraków.
- PÁRDUCZ M.
1931 *A nagy Magyar Alföld római kori leletei*, „Dolgozatok Szeged”, t. 7, s. 72–186.
1941 *Die nähere Bestimmung der Hügelgräber der röm. Kaiserzeit in Hortobágy*, „Dissertationes Pannonicae”, ser. II, t. 11, s. 309–351.
1950 *Denkmäler der Sarmatenzeit Ungarns*, Budapest.
- PFLAUM H. G.
1955 *Deux carrières équestres de Lambèse et de Zana (Diana Veteranorum)*, „Libyca”, t. 3, s. 123–154.
- SALAMON M.
1976 *Dacia w oczach pisarzy późnoantycznych (IV–VI w. p.n.e.)*, [w:] *Prowincje rzymskie i ich znaczenie w ramach Imperium*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 117–134.
- SCHMIDT L.
1942 *Geschichte der Wandalen*. München.
- TEJRAL J.
1986 *Fremde Einflüsse und kulturelle Veränderungen nördlich der mittleren Donau zu Beginn der Völkerwanderungszeit*, „Archaeologia Baltica”, t. 7, s. 175–238.
- TÖRÖK G.
1934 *Angaben zur ungarländischen Wandalenfrage*, „Dolgozatok Szeged”, t. 10, s. 199–205.
1936 *A kiszombori germán temető helye népvándor láskori emlékeink között*, „Dolgozatok Szeged”, t. 12, s. 101–177.
- TYSZKIEWICZ L. A.
1990 *Słowianie w historiografii antycznej do połowy VI wieku*, Wrocław.
- WIELOWIEJSKI J.
1982 *Tło historyczne wojen markomańskich oraz niektóre aspekty ich wpływu na kontakty Rzymian z ludami zadunajskimi*, „Scripta Archaeologica”, t. 2, s. 5–39.
- WOLFRAM H.
1979 *Geschichte der Goten*, München.
- WOŁĄGIEWICZ R.
1981 *Kultura wielbarska — problemy interpretacji etnicznej*, [w:] *Problemy kultury wielbarskiej*, Słupsk, s. 79–106.
- WOŹNIAK Z.
1970 *Osadnictwo celtyckie w Polsce*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- ZIENTARA B.
1985 *Świt narodów europejskich*, Warszawa.
- ZOLTAI L.
1941 *Die Hügelgräber der römischen Kaiserzeit in Hortobágy*, „Dissertationes Pannonicae”, ser. II, t. 11, s. 269–308.
- ZWOLSKI E.
1984 *Historia gotycka czyli scytyjska Europa*, Lublin.

SUMMARY

This article constitutes the second part of the monograph on Danubian group of Przeworsk culture. The first part (Olędzki 1994) focused on the identification of constitutive features of a recognized cultural unit, its chronology, and range. In general, it dealt with the material aspect of the problem. The work presented here attempts to identify the Danubian group of Przeworsk culture with a particular historical population. This is possible due to the detailed analyses of ancient written sources. According to them the "carrier" of the Przeworsk culture (in the 2nd and at the beginning of the 3rd century) appears to be a group of Vandal people that inhabited the area of – generally defined – Marcomannic/Quadic borderland. A confirmation of this fact can be found in the Hippolytus Chronicle (Hippolytos, Chronika, 221) and in the Peutingerian Tabula (Section IV), where Vandals, residing in the immediate vicinity of the Danube river, were "stuck" between Marcomannians and Quadi. Again Vandals seem to be the subject of a passage from the Mark Aurelius's biography (SHA, Vita Marci, 17, 3) on freeing Pannonian provinces of Marcomannians, Sarmatians, Quadi, and Vandals, as well as the passage included in the Cassius Dio's work (Hist. Romana, LXXVIII, 20), which appeared to be a source of valuable information. In the latter we find out that in 214 AD the emperor Caracalla efficiently played Vandals off against their former allies – Marcomannians and Quadi. The quoted remarks do not, in any case, concern Vandals who inhabited the north of Sudetic-Carpathian Ridge, nor their kinsmen settled on the upper Cisa river – i.e. Hasdingi – since neither of the groups bordered directly upon the Mid-Danubian area (having been separated by other peoples). The above-mentioned passage by Cassius Dio includes one more symptomatic detail – the date „214 AD” – which is the date of Marcomannic-Vandalic conflict. In the opinion of the author of the presented here article, the quoted date not accidentally corresponds to the complete disappearance of the Danubian group of Przeworsk culture, which according to archaeological criteria is dated at the beginning of the 3rd century AD (Olędzki 1994). In the final part of the work an endeavour has been done (of only hypothetical character) to denominate an anonymous Vandal group inhabiting the

Mid-Danubian area. Among the Vandal tribes mentioned in the sources (or believed to have existed), which occurred within the area of the Carpathian Valley (these are: Hasdingi, Lacringi, Victovali and possibly Taifali), but only Victovali could match localization conditions of the Mid-Danubian area. The other tribes enumerated here were, over their whole stay in the Carpathian Valley, consistently linked to the borderland (or actual territory) of Dacia, not Pannonia. The reason that settled the question of Victovali localization (in 2nd and at the beginning of 3rd century) on the middle Danube river comes from a passage in the biography of Mark Aurelius (SHA, Vita Marci, 14, 1) where Victovali rise against Rome as the integral part of Marcomannic/Quadic alliance. Then, after a longer interval, Victovali are mentioned by two authors from the 4th century: Ammianus Marcellinus (Res Gestarum, XVII, 12, 18–20) and Eutropius (Breviarium, VIII, 2, 2), locate them in the western part of former Dacia. These sources also reveal strong, political ties between Victovali and the adjacent Sarmatian tribes. Indeed, this situation is confirmed by archaeological finds. In the western part of Dacia, i.e. in the middle Cisa river, and the lower part of its two main tributaries – the Marosza and the Keresz rivers – there are being noticed sites of culturally mixed character both Vandalic and Sarmatian. The best known ones of this type are: Tiszavalk, Hortobáy-Poroshát, Csongrád, Tápé-Malajdok and Kiszombor.

Thus, there are some implications which let us assume that Victovali inhabited both the area of the middle Danube river and the area of the middle Cisa river, and there is not any contradiction in this fact, as there has been preserved a proper diachronic sequence. In the opinion of the author of the article its turning point constitutes the date: 214 AD, i.e. the date of the collapse of the Marcomannic/Victovali/Quadic alliance, which resulted from elaborate foreign politics of Caracalla. The implication of the abovementioned event was a supposed migration of Victovali to the area of the middle Cisa river, and in the vicinity of another Vandal group – Hasdingi, that inhabited (as it is known) the upper area of the same river.

Author's address:

Mgr Marek Olędzki
Katedra Archeologii U.Ł.
Plac Wolności 14
91–415 Łódź
POLAND

